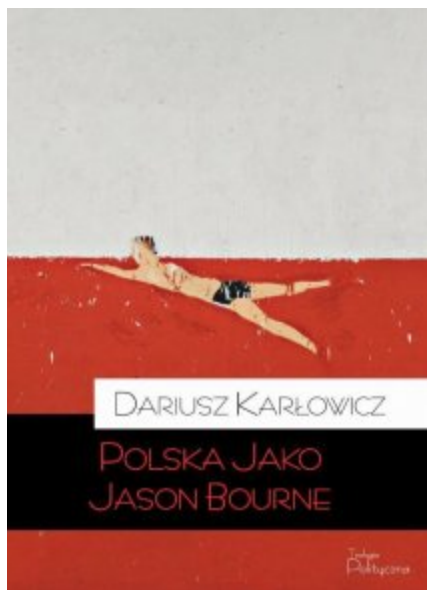


Piotr Zaremba: Fascynująca promocja książki Dariusza Karłowicza

Karłowicz przedstawił swoje środowisko jako grupę konserwatystów „uśmiechniętych”, afirmujących, którzy wolą przedstawiać swoje oferty niż sposobie się do odpierania kolejnego ataku



Dariusz Karłowicz, Bronisław Wildstein oraz współtwórca „Teologii Politycznej” prof. Dariusz Gawin zafundowali oczarowanej publiczności wspaniały dialog - pisze Piotr Zaremba na portalu wPolityce.pl po premierze książki "Polska jako Jason Bourne", która miała miejsce wczoraj w redakcji Teologii Politycznej



Choć redakcja „Teologii Politycznej” mieści

się w wielkim przedwojennym mieszkaniu na Koszykowej, tego popołudnia trudno się tam było zmieścić wszystkim zainteresowanym promocją najnowszej książki Dariusza Karłowicza. „Polska jako Jason Bourne” powstała z różnych tekstów publicysty, w której części felietonów z tygodnika „wSieci”. Nasz tygodnik był jednym z patronów medialnych.

Książkę już recenzowaliśmy, ale przypomnijmy, skąd tytuł. Jason Bourne to bohater powieści sensacyjnej Roberta Ludluma i filmów z Mattem Damonem w roli tytułowej. To znaleziony na plaży człowiek z całkowitą amnezją, który zachowuje jednak umiejętności i nawyki agenta służb specjalnych.

Karłowiczowi ta postać kojarzy się ze współczesną Polską. Pozbawioną całego fragmentu swojej historii, własnej wersji nowoczesności przez komunizm, mającą kłopoty z tożsamością. A jednak w fascynujący

sposób do tej swojej tożsamości na powrót dochodzącą. – Jak Bourne, który nie pamięta, a jednak umie prowadzić samochód, zna języki i umie się bronić – ekscytował się Karłowicz podczas promocji.

Kolejne części książki poświęcone są ustrojowemu kryzysowi współczesnej Europy, a właściwie świata, („sypie się porządek zbudowany po II wojnie światowej”) oraz kłopotom z nowoczesnością. – Miałem wrażenie, że znam te teksty, czytałem przecież co tydzień felietony we „wSieci”. A jednak gdy jedne zostały skonfrontowane z innymi, nabrały nowych znaczeń – relacjonował swoje wrażenia Bronisław Wildstein, jeden z panelistów.

Autor, Wildstein oraz współtwórca „Teologii Politycznej” prof. Dariusz Gawin zafundowali oczarowanej publiczności wspaniały dialog. Wildsteina zapytano, czy po 1989 roku Polsce zamiast odzyskania pamięci nie zafundowano amnezji. Tłumaczył, że istotnie model imitacyjnej modernizacji zakładał zerwanie ciągłości i przerobienie Polaków w Europejczyków. Ale równocześnie przekonywał, że takie zabiegi z reguły się nie udają. Jako przykład wskazał czas „Solidarności”.

– Polskę pozbawiono elit, przesuwano terytorium, a jednak to co pozostało, bezbłędnie odnalazło drogę do wartości republikańskich – opowiadał autor „Czasu przeszłego niedokonanego. I przytoczył aforyzm Faulknera: „Przeszłość nie umarła. Ona nawet nie jest przeszłością”.

Z kolei Gawin został spytany o to, na ile Polska przestała być zawieszona między Wschodem i Zachodem. – Polska nie jest wcale peryferyjna, bywa dziś centrum Europy, w wielu wypadkach wyprzedza procesy, które zachodzą później w innych krajach, w tym w świecie anglosaskim – dowodził.

Jego wystąpienie oddawało sposób myślenia środowiska „Teologii Politycznej” przez lata: – Dla nas tradycja służyła zawsze przyszłości. Swoją pracę wykonało pokolenie Wincentego Kadłubka, swoją – pokolenie Mickiewicza, swoją – pokolenie Jana Pawła II czy „Solidarności”. Dlaczego my nie mielibyśmy wykonać swojej?

Sam Karłowicz też mówił wiele o roli tradycji, o religijności, o potędze formy chroniącej wartości w najgorszych czasach. Przedstawił swoje środowisko jako grupę konserwatystów „uśmiechniętych”, afirmujących, którzy wolą przedstawiać swoje oferty niż sposobić się do odpierania kolejnego ataku. Aczkolwiek ludzie o konserwatywnych poglądach mają dzisiaj powód do wielu niepokojów, finał może się okazać optymistyczny.

Na honorowych miejscach siedzieli rodzice Dariusza Karłowicza, którym dedykował książkę, oraz żona, pierwsza czytelniczka każdego felietonu, której na koniec przy wtórze braw autor wręczył bukiet kwiatów.

Piotr Zaremba

Tekst ukazał się na portalu wPolityce.pl

Przeczytaj recenzję książki autorstwa Marcina Fijołka

Kup książkę w księgarni Teologii Politycznej